



Sygn. akt I CSK 226/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa Kredyt Banku S.A

przeciwko Małgorzacie D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 lutego 2011 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu

z dnia 23 września 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powodowy bank pozwem z dnia 1 grudnia 1998 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie w postępowaniu nakazowym od Andrzeja C. i jego żony, Małgorzaty D., kwoty 1 038 169,92 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 października 1998 r. Do pozwu dołączył weksel własny podpisany przez Andrzeja C., w charakterze wystawcy, i przez Małgorzatę D., w charakterze poręczycielki za wystawcę. Weksel ten jako datę wystawienia wymieniał dzień 17 czerwca 1993 r., a jako miejsce wystawienia W. Opiewał on na kwotę 1 038 169,92 zł, płatną w dniu 30 października 1998 r. „bez protestu” powodowemu bankowi w W.

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty z dnia 13 stycznia 1999 r. zasądził od pozwanych solidarnie kwotę dochodzoną pozwem.

Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty i umorzył postępowanie w stosunku do pozwanego. Przyczyną tego rozstrzygnięcia było cofnięcie pozwu wobec pozwanego (bez zrzeczenia się roszczenia). Natomiast wyrokiem z dnia 26 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty w mocy w stosunku do pozwanej. Jej apelacja od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 23 września 2009 r.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że Andrzej C. zawarł w dniu 17 czerwca 1993 r. z powodowym bankiem umowę, na podstawie której otrzymał kredyt w wysokości 7 000 000 000 starych zł. Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowił m.in. weksel *in blanco* z podpisem Andrzeja C. jako wystawcy i pozwanej jako poręczycielki. W podpisanych przez siebie deklaracjach wekslowych upoważnili oni powodowy bank do wypełnienia weksla *in blanco* na sumę zadłużenia Andrzeja C. wynikającego z umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. wraz z odsetkami i kosztami. W dniu 27 września 1994 r. Andrzej C. zawarł z powodowym bankiem umowę dotyczącą „likwidacji długu” z tytułu kredytu otrzymanego dnia 17 czerwca 1993 r. W umowie tej wysokość długu Andrzeja C. wobec powodowego banku z tytułu otrzymanego kredytu określono na kwotę 5 281 662 600 starych zł. W związku z niespłaceniem kredytu przez Andrzeja C. powodowy bank w październiku 1998 r. wypełnił weksel *in blanco* na kwotę

przysługującej mu z tego tytułu należności (1 038 169,92 nowych zł) i wpisał jako datę jej płatności dzień 30 października 1998 r.

Sąd Apelacyjny podzielił co do zasady ocenę Sądu Okręgowego o bezzasadności zarzutów pozwanej wniesionych od nakazu zapłaty. Nie negując poglądu, że upoważnienie zawarte w deklaracji wekslowej nie umocowuje do wypełnienia weksla *in blanco* po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, Sąd Apelacyjny uznał, podobnie jak Sąd Okręgowy, że zabezpieczone wekslem *in blanco* roszczenie powodowego banku wobec Andrzeja C. nie było w październiku 1998 r., kiedy powodowy bank wypełnił weksel *in blanco* – przedawnione. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwana nie odpowiadałaby z tytułu poręczenia wekslowego także wtedy, gdyby Andrzej C., za którego udzieliła poręczenia, umorzył swój dług wobec powodowego banku przez potrącenie z jego wierzytelności swojej wzajemnej wierzytelności. Tego jednak, że Andrzej C. dokonał skutecznie takiego potrącenia, nie udowodniła. Sąd Apelacyjny nie uznał również umowy Andrzeja C. z powodowym bankiem z dnia 27 września 1994 r. za odnowienie w rozumieniu art. 506 k.c. Poza tym umowa ta została zawarta pod warunkiem, który się nie ziścił. Gdyby więc nawet stanowiła odnowienie, nie doszłoby ono do skutku. Sąd Apelacyjny podkreślił również, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z porozumieniem wekslowym obciąża tego, kto złożył podpis na wekslu *in blanco*. Wreszcie za spóźniony w świetle art. 493 i 378 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał podniesiony przez pozwaną zarzut niedokonania denominacji kwoty wpisanej w wekslu.

Skarżąc w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, pozwana jako podstawy kasacyjne przytoczyła - nawiązując do swych wcześniejszych twierdzeń - naruszenie art. 10 Pr. weksl. w związku z art. 4 ust. 7 oraz art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz. U. nr 84, poz. 386 ze zm. – dalej: „ustawa o denominacji”) przez niedokonanie denominacji kwoty wpisanej w wekslu, naruszenie art. 378 k.p.c. przez uznanie za spóźniony podniesionego przez pozwaną na rozprawie apelacyjnej zarzutu niedokonania denominacji kwoty wpisanej w wekslu, naruszenie art. 231 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwana nie wykazała, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową oraz

naruszenie art. 506 i 507 k.c. przez przyjęcie, że między stronami stosunku podstawowego nie doszło do nowacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że pozwana upoważniła powodowy bank do wypełnienia podpisanego przez siebie weksla *in blanco* w charakterze poręczycielki za wystawcę na kwotę zadłużenia wystawcy wynikającego z umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. Przestanką odpowiedzialności pozwanej na podstawie dołączonego do pozwu weksla jest więc, zgodnie z założeniem leżącym u podstaw art. 10 Pr. weksl., istnienie w chwili wypełnienia tego weksla zadłużenia wystawcy, wynikającego z tej umowy, w wysokości sumy wekslowej wpisanej przez powodowy bank (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000, Nr 2, poz. 27, z dnia 21 września 2006 r., I CSK 116/06, OSNC 2007, nr 5, poz. 76, z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 92/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 117, z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 548/07, OSNC-ZD 2009, nr B, poz. 49, z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09, Biul. SN 2011, nr 1, s. 9).

Pozwana, zarzucając naruszenie art. 506 i 507 k.c., neguje ziszczenie się tej przesłanki. Według niej, w chwili wypełnienia dołączonego do pozwu weksla, wystawca tego weksla, jej mąż, Andrzej C., nie był już dłużnikiem powodowego banku z tytułu umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r., gdyż jego zobowiązanie z tej umowy wygasło wskutek odnowienia, jakie stanowiła umowa zawarta przez niego z powodowym bankiem w dniu 27 września 1994 r.

Gdyby między Andrzejem C. a powodowym bankiem rzeczywiście doszło do odnowienia, na które powołuje się pozwana, jego skutkiem byłoby niewątpliwie wygaśnięcie zobowiązania Andrzeja C. z tytułu umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. (art. 506 §1 k.c.). To jednak nie decydowałoby jeszcze samo przez się o utracie doniosłości prawnej przez weksel *in blanco* wręczony powodowemu bankowi. Nie można bowiem wykluczyć, że weksel *in blanco*, zgodnie z wolą stron porozumienia towarzyszącego jego wręczeniu, mógłby być użyty przez powodowy bank także do zabezpieczenia zobowiązania wchodzącego w miejsce zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13). W sprawie nie było jednak potrzeby badania woli stron

porozumienia wekslowego pod wspomnianym kątem, Sąd Apelacyjny trafnie bowiem odrzucił kwalifikowanie umowy z dnia 27 września 1994 r. jako odnowienia. W umowie tej, wskazującej na wysokość zadłużenia Andrzeja C. na podstawie umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r., powodowy bank „zrezygnował z dochodzenia” od Andrzeja C. odsetek w wysokości 2 629 410 500 starych zł pod warunkiem, że – między innymi - wpłaci on w określonym terminie oznaczoną sumę kapitału przeterminowanego, przeterminowanych odsetek i kosztów windykacji wynikających z umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. W umowie zastrzegającej takie postanowienia nie można dostrzegać odnowienia, ponieważ nieodzownym elementem odnowienia jest zaciągnięcie w miejsce dotychczasowego nowego zobowiązania o odmiennej treści, a wskazane postanowienia nie mogą być uznane za czyniące zadość wspomnianemu wymaganiu. Istotą umowy z dnia 27 września 1994 r. było częściowe zwolnienie z długu (art. 508 k.c.) w razie wypełnienia przez dłużnika w oznaczonym terminie pozostałej określonej części długu wynikającego z umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. Zarówno więc świadczenie, które Andrzej C. miał spełnić zgodnie z umową z dnia 27 września 1994 r., jak i jego podstawa prawna, były takie same jak w przypadku umowy z dnia 17 czerwca 1993 r. Niezależnie od tego – jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny - umowa z dnia 27 września 1994 r. nie wywarła żadnych skutków prawnych ze względu na niedopełnienie przez Andrzeja C. zastrzeżonych w niej wymagań. Podobnie skuteczność kolejnych porozumień Andrzeja C. z powodowym bankiem była uzależniona od warunków, których on nie dopełnił.

Nie ulega wątpliwości, że ciężar dowodu wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z porozumieniem towarzyszącym wręczeniu tego weksla spoczywa na pozwanym (zob. wyrok z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09 i powołane w nim orzeczenia). Przy dowodzeniu tej okoliczności przez pozwanego sąd może oczywiście zastosować także art. 231 k.p.c., czyli oprzeć ustalenia dotyczące nieprawidłowego wypełnienia weksla *in blanco* na domniemaniach faktycznych. Sąd ma jednak – jak się wskazuje w literaturze przedmiotu - tylko możliwość, a nie obowiązek wyciągnięcia wniosku co do pewnego faktu na podstawie innego ustalonego faktu. Już więc z tego powodu podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut

naruszenia art. 231 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku, co zwalnia od rozpatrywania kwestii dopuszczalności oparcia skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia tego przepisy w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., I CSK 428/06, LEX nr 485986). Niezależnie od tego należy zauważyć, że pozwana łączy zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. z brakiem oczekiwanej kwalifikacji prawnej umowy z dnia 27 września 1994 r. i późniejszych porozumień Andrzeja C. z powodowym bankiem - jako czynności umarzających jego długu z tytułu umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. - a jak wynika z wcześniejszych uwag przepis ten może być jedynie podstawą ustaleń faktycznych.

Jakkolwiek skarżąca ma rację, że w świetle art. 378 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy nie jest związany zawartymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, powinien więc usunąć w granicach zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji wszelkie dostrzeżone naruszenia prawa materialnego - choćby więc nie były one objęte zarzutami apelacji (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna – z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), to jednak nie ma racji twierdząc, iż uwzględniając art. 10 Pr. weksl. oraz art. 4 ust. 7 i art. 5 ustawy o denominacji, Sąd Apelacyjny powinien zasądzić od niej na rzecz powodowego banku, zamiast kwoty 1 038 169,92 zł, na którą opiewa utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy nakaz zapłaty, jedynie sumę 103,82 zł.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o denominacji, zobowiązanie Andrzeja C. z tytułu umowy kredytowej z dnia 17 czerwca 1993 r. uległo przeliczeniu, według stanu na dzień 1 stycznia 1995 r., na zasadzie dziesięć tysięcy starych złotych równa się jednemu nowemu złotemu. W związku z tym przeliczeniem wyłania się istotne w sprawie pytanie, w jakich jednostkach pieniężnych powinna być wyrażona kwota tego zobowiązania w zabezpieczającym je wekslu *in blanco*, wręczonym powodowemu bankowi przed 1 stycznia 1995 r., uzupełnionym zaś po tym dniu; w starych czy też – jak to miało miejsce w sprawie - nowych złotych.

Z jednej strony, pewne okoliczności mogą przemawiać za wyrażeniem jej w starych złotych. Po pierwsze, moc wsteczna uzupełnienia weksla *in blanco*. Jakkolwiek zobowiązanie osoby, która podpisała weksel *in blanco*, powstaje

dopiero po jego uzupełnieniu, to jednak już ze skutkiem od chwili wręczenia go odbiorcy (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I CSK 107/09, niepubl., i cytowane w nim orzeczenia). Dlatego jako dzień wystawienia weksla *in blanco* powinien być – tak jak w niniejszej sprawie – wpisany dzień jego wręczenia. Drugiego argumentu może dostarczać powołany w skardze kasacyjnej art. 4 ust. 7 ustawy o denominacji. Stanowi on, że należności z weksli podlegające realizacji po dniu 31 grudnia 1994 r. będą wypłacane po przeliczeniu na właściwych zasadach (poważany w skardze także art. 5 ustawy o denominacji nie dotyczy weksli). Skoro dniem wystawienia weksla jest dzień poprzedzający 1 stycznia 1995 r. i weksel ten jest realizowany w późniejszym terminie, to zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu powinien on być objęty jego hipotezą także wtedy, gdy został – jako weksel *in blanco* - wypełniony po wskazanej dacie. Zastosowanie w takim przypadku art. 4 ust. 7 ustawy o denominacji może mieć oczywiście sens tylko wtedy, gdy wpisana w wekslu *in blanco* kwota będzie wyrażona w starych złotych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 286/98, OSP 2000, nr 9, poz. 138).

Z drugiej jednak strony, można wskazać doniosły argument przemawiający za wyrażeniem w rozpatrywanych tu okolicznościach kwoty wpisywanej w wekslu *in blanco* w nowych złotych. Jak już wspomniano, zgodnie z założeniem leżącym u podstaw art. 10 Pr. weksl., suma, na którą ma być uzupełniony weksel *in blanco* wystawiony w celu zabezpieczenia wykonania określonego zobowiązania powinna odpowiadać kwocie zadłużenia wynikającego z tego zobowiązania, istniejącego w chwili dokonywania uzupełnienia. W rozpatrywanych okolicznościach kwota ta jest już obliczona z uwzględnieniem denominacji przewidzianej w art. 4 ust. 1 ustawy o denominacji. To przemawia za wpisaniem jej, a nie jej odpowiednika w starych złotych, w uzupełnianym wekslu *in blanco*. Wpisywanie najpierw odpowiednika w starych złotych, a następnie poddanie go jeszcze raz denominacji na podstawie art. 4 ust. 7 oznaczałoby nierespektowanie wcześniejszej denominacji i przekreślałoby cel ustawy o denominacji, jakim było, zgodnie z jej preambułą, ułatwienie rozliczeń pieniężnych. W konsekwencji zastosowanie art. 4 ust. 7 ustawy o denominacji powinno być ograniczone tylko do weksli zupełnych wystawionych przed dniem 1 stycznia 1995 r. oraz do weksli *in blanco* uzupełnionych przed dniem

1 stycznia 1995 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r., I CKN 434/01, LEX nr 137623).

Z tych dwóch nasuwających się rozwiązań, za trafne należy uznać drugie, tj. to, które przewiduje wyrażenie kwoty wpisywanej w wekslu *in blanco* w nowych złotych.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że jego stosowanie nie napotyka przeszkód ani ograniczeń ze strony przepisów o postępowaniu nakazowym (art. 484¹ - 497 k.p.c.). Dochodzona w tym postępowaniu kwota musi oczywiście znajdować wyraz w wekslu, zaś sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty musi wiedzieć, czy kwota ta opiewa na nowe, czy też stare złote. Odpowiedniej informacji w tym względzie – podobnie jak w przypadku żądania zapłaty w walucie krajowej weksla opiewającego na walutę zagraniczną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2006 r., I CSK 299/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 157) - może jednak dostarczyć, i dostarcza, jak poucza obserwacja praktyki, powód w pozwie. Nie jest przecież dla niego obojętne, ze względu na stosunek, w którym stare złote zostają przeliczone na nowe, jakim wekslem on dysponuje. Jeżeli tego nie uczynił, dochodząc po dniu 31 grudnia 1994 r. zapłaty na podstawie weksla wystawionego przed dniem 1 stycznia 1995 r., naraziłby się na zasądzenie w nakazie zapłaty dochodzonej sumy w zdenominowanej wysokości, choćby ona była już wcześniej zdenominowana. Wskutek tego nie zostałby on wprowadzie pozbawiony możliwości dochodzenia całej przysługującej mu należności względem dłużnika, ale mógłby jej dochodzić tylko na podstawie stosunku podstawowego w procesie na zasadach ogólnych.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.